

MATEUSZ RAFAŁ POTOCZNY
Instytut Nauk Teologicznych UO,
Wydział Teologiczny UO
ORCID: 0000-0001-5746-4218

Przemysław Nowakowski (red.)
Statuty Synodu Zamojskiego 1720 roku.
Nowe polskie tłumaczenie z komentarzami,

Avalon: Kraków 2020, ss. 432, ISBN 978-83-7730-418-1

(Recenzja książki)

Jeden z najważniejszych postulatów odnowy Kościoła powszechnego po Soborze Watykańskim II dobrze streszczają słowa, które często przywoływane są przez współczesnych ekumenistów: *diversitas reconciliata*. Postulat ten wypływa już z pierwszych słów soborowego dekretu o katolickich Kościołach wschodnich *Orientalium ecclesiarum*, gdzie czytamy, że różnorodność Kościołów partykularnych i obrządków w rzeczywistości uwydatnia jedność Kościoła, stąd Ojcowie wzywali, aby „aby tradycja każdego partykularnego Kościoła czy obrządku pozostała (...) nienaruszona” (DKW 2).

Takie ujęcie problemu jedności zdawało się być rewolucyjne. Patrząc bowiem wstecz na relacje, jakie niejednokrotnie budowano między Rzymem i obrządkiem łacińskim a pozostającymi w jedności z nim Kościołami wschodnimi, wydawać się mogło, że w końcu naszedł kres ingerencji łacińskiej w autonomiczne wspólnoty Wschodu. W przeszłości bowiem dość często budowanie jedności oznaczało

w praktyce konieczność akceptacji prawdy nazywanej *praestantia ritus latini* i pozbywanie się ważnych elementów tożsamości poszczególnych wspólnot na rzecz przyjęcia obcych im, ale w oczach wielu jedynie słusznych wpływów obrządku łacińskiego.

Jednakże dogłębne studium dostępnych nam dokumentów historycznych uczy, że generalizowanie takiego podejścia nie zawsze jest sprawiedliwe. Nie w każdym bowiem przypadku dążenie do unifikacji było na usługach przywołanego wyżej postulatu. Wielokrotnie bowiem unifikacyjne działania Kościoła spowodowane były bardzo konkretnymi okolicznościami historycznymi. Stąd patrząc wstecz, można spotkać działania unifikacyjne, w których nie sposób nie dostrzec autentycznej troski o zachowanie prawdziwego charakteru różnorodnych wspólnot Kościoła katolickiego. Jednym z takich wiekopomnych wydarzeń był bez wątpienia zwołany w 1720 r. Synod Zamojski, którego trzechsetna rocznica przypada właśnie w tym roku.

Dlatego też z wielkim uznaniem należy ocenić inicjatywę wspólnego projektu badawczego krakowskiego środowiska teologicznego powziętą we współpracy z ośrodkami na Ukrainie i Białorusi, którego przedmiotem stało się właśnie dzieło Synodu Zamojskiego i jego roli w kształtowaniu kulturowej, religijnej i narodowej tożsamości mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej. Jednym z owoców rzeczzonego projektu jest prezentowana książka zredagowana przez ks. dr. hab. Przemysława Nowakowskiego CM, prof. UPJPII – wybitnego znawcę chrześcijańskiego Wschodu oraz pomysłodawcę projektu.

Recenzowane dzieło składa się z dwóch głównych części, które możemy nazywać kolejno: źródłem i komentarzami. W części źródłowej czytelnik odnajdzie statuty Synodu Zamojskiego w oryginalnym zapisie łacińskim oraz ich tłumaczenie na język polski. Już ta część czyni z pracy niezwykle ważne źródło do dalszych badań. Jak zauważa redaktor naukowy, poprzedni polski przekład datowany jest na 1785 r. (*sic!*). Prezentowany do publikacji przekład, oprócz autentycznej rzetelności naukowej, zestawiony został w tabelę, co znaczenie ułatwia posługiwanie się tekstem źródłowym przez potencjalnych badaczy.

Druga część książki jest niezwykle ważnym dopełnieniem tłumaczenia: stanowi bowiem jego obszerny komentarz, ujęty z trójdzielnej perspektywy. Jako pierwsze zamieszczono spojrzenie historyczne, w którym ks. prof. dr. hab. Stanisław Nabywaniec, obok szerokiego kontekstu historycznego Synodu, wskazuje na przyczyny, które jego zdaniem spowodowały negatywną ocenę niektórych dokonań synodalnych (chodzi głównie o odbiór pojęcia „latynizacja”). W ocenie autora Synod Zamojski można nazwać „zwrotnym momentem w dziejach Kościoła unickiego

(grekokatolickiego)”, nawet jeśli późniejsze wydarzenia nie przyniosły tej wspólnotie upragnionego spokoju.

Kolejny komentarz, autorstwa dr. hab. Łukasza Marca, stanowi prawne ujęcie problematyki Synodu Zamojskiego. Autor wnioskuje tu, że uznawane przez Kościoły Wschodu i Zachodu systemy prawne, oparte na *ius romanum*, stały się swoistym spoiwem tych wspólnot na terytorium dawnej Rzeczypospolitej. W komentarzu wskazano, w jaki sposób Synod Zamojski korzystał z odziedziczonej spuścizny prawnej.

W trzecim komentarzu ks. dr hab. Przemysław Nowakowski CM, prof. UPJPII, skupił się na roli Synodu Zamojskiego w kształtowaniu się liturgii Kościoła grekokatolickiego. Autor wydaje się pozytywnie ocenić jego dokonania, polegające na ujednoczeniu liturgii Kościoła grekokatolickiego w oparciu o wzorce zachodnie, przy jednoczesnym zachowaniu wschodniego charakteru rzezonego Kościoła. Pokazuje także, w jaki sposób spuścizna Synodu Zamojskiego obecna jest nadal w liturgii grekokatolików, mimo współczesnych tendencji wzywających do odważnego powrotu do źródeł rytu bizantyjskiego.

Należy zauważyć, że prezentowana książka jest niezwykle ciekawym i ważnym instrumentem, który wiele wnosi w przestrzeń badań nad dziedzictwem Kościoła grekokatolickiego, ale także dawnej Rzeczypospolitej. Wzbogacenie dokumentu źródłowego o trzy istotne komentarze czyni zeń materiał do badań interdyscyplinarnych, które z całą pewnością można rozszerzyć na inne dyscypliny nauki. Ograniczenie komentowanych treści do trzech jest jedyną przestrzenią dzieła, która pozostawia pewien niedosyt. Jakkolwiek taki brak z całą pewnością będzie można uzupełnić w późniejszych edycjach i wydaniach. Na dzień dzisiejszy recenzowaną książkę należy ocenić bardzo pozytywnie i życzliwie polecić dalszym studiom.